

Znamy wyniki Barometru zawodów dla Małopolski w roku 2017

Autor: Witold Przybyłko Data publikacji: 04.01.2017

Wyniki siódmej edycji badania Barometr zawodów w Małopolsce pokazują nasilenie się problemów ze znalezieniem pracowników. Największy deficyt rąk do pracy będzie dotyczył branży budowlanej oraz transportowo-spedycyjnej.

Barometr zawodów to badanie, które zostało przeprowadzone po raz siódmy w województwie małopolskim, a po raz drugi we wszystkich województwach i powiatach w Polsce. Badanie zleciło Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a jego koordynatorem był Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie.

Badanie wskazuje, w jakich zawodach będzie łatwiej, a w jakich trudniej znaleźć pracę w najbliższym czasie. Jest to ważna wskazówka dla osób szukających pracy. W przypadku braku ofert pracy w danym powiecie, pokazuje, gdzie jest większa szansa na znalezienie pracy w poszukiwanym zawodzie w powiatach sąsiednich. Pomaga również pracownikom powiatowych urzędów pracy przy tworzeniu planów szkoleń dla bezrobotnych, z uwzględnieniem aktualnej sytuacji na rynku pracy oraz potrzeb pracodawców. Przeznaczony jest również dla osób pracujących chcących podnieść lub uzupełnić swoje kwalifikacje na kursach, szkoleniach, studiach podyplomowych.

Rezultatem badania jest **zestawienie zawodów** poklasyfikowanych w trzy grupy: zawody deficytowe, w których odczuwalny będzie niedobór pracowników (tym samym będzie łatwiej o pracę), zawody nadwyżkowe, w których liczba chętnych do pracy pracowników będzie przewyższać liczbą ofert oraz zawody zrównoważone, w których wystąpi równowaga popytu i podaży.

Zauważalny jest **wzrost liczby zawodów deficytowych**, szczególnie widoczny w dużych miastach. Problem w większym stopniu dotyczy **zawodów związanych z produkcją**, niż branży usługowej. Na trudności ze znalezieniem pracowników mają wpływ m.in.: trudne warunki pracy, mało atrakcyjne, nisko płatne oferty, konieczność długich dojazdów do pracy, ale także przerwa w kształceniu w niektórych zawodach, brak umiejętności wymaganych przez pracodawców, niewystarczające doświadczenie, utrata uprawnień lub kwalifikacji, czasem brak chęci do pracy.

W skali województwa najwięcej zawodów deficytowych będzie w **branży budowlanej**. W grupie tej znalazły się zarówno zawody robotnicze, jak i wymagające wykształcenia wyższego lub średniego technicznego. Pracodawcy mogą mieć problemy również z zatrudnieniem kierowców (samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych oraz autobusów), spedytorów i logistyków, diagnostów, blacharzy i lakierników. Niedobory pracowników będą dotyczyć części **zawodów produkcyjnych**, m.in. operatorów obrabiarek skrawających, stolarzy, masarzy i przetwórców ryb, krawców i pracowników produkcji odzieży. Na brak pracy nie będą narzekać lekarze oraz pielęgniarki i położne, a także graficy komputerowi oraz programiści, projektanci i administratorzy baz danych. Zawodem trwale deficytowym jest zawód samodzielnego księgowego, natomiast po raz pierwszy od początku badania w deficycie znaleźli się fryzjerzy. W niektórych zawodach, takich jak fryzjer, kucharz czy mechanik samochodowy, występuje duży deficyt kandydatów, pomimo dużej liczby absolwentów szkół zawodowych. W przypadku techników problemem jest głównie niewystarczająca ilość praktyk zawodowych, natomiast w zasadniczych szkołach zawodowych ich niska jakość i niedostosowanie do potrzeb rynku pracy, w związku z czym absolwenci nie posiadają umiejętności pożądaných przez potencjalnych pracodawców.

W niektórych zawodach można obserwować duży napływ obcokrajowców, głównie Ukraińców. Zainteresowanie cudzoziemcami dotyczy zawodów, w których są nieatrakcyjne warunki pracy i niskie płace, ale również specjalistów z branży IT, co wynika z niewystarczającej liczby kandydatów na rodzimym rynku.

Zawody nadwyżkowe w Małopolsce to, tak jak w latach poprzednich, głównie bardzo popularne zawody nauczane w większości szkół i uczelni w regionie i całym kraju. Jest ich jednak o połowę mniej niż w roku ubiegłym. Konkurencja na rynku będzie dotyczyć **absolwentów popularnych kierunków studiów** (m.in.: socjologów i specjalistów ds. badań społeczno-ekonomicznych, filozofów, politologów i kulturoznawców, specjalistów rolnictwa i leśnictwa), **nauczycieli** przedmiotów ogólnokształcących. Duże nadwyżki wystąpią wśród absolwentów techników – przede wszystkim o profilu ekonomicznym, gastronomicznym oraz turystyczno-hotelarskim (te cieszą się popularnością i każdego roku generują liczne grono absolwentów).

Liczba **zawodów prognozowanych jako zrównoważone** jest najmniejsza od początku prowadzenia badania w Małopolsce. W zestawieniu ze zmniejszeniem grupy zawodów nadwyżkowych i jednoczesnym wzrostem liczby deficytów, świadczy to o poprawie sytuacji na małopolskim rynku pracy z punktu widzenia pracownika, a zarazem pokazuje problemy pracodawców z obsadzeniem wolnych stanowisk.

Sytuacja w zawodach jest odmienna w poszczególnych powiatach. Kraków wyróżnia się na plus liczbą przedsiębiorstw i związaną z tym liczbą miejsc pracy, udziałem ofert dla osób z wyższym wykształceniem oraz wysokością wynagrodzeń. Stosunkowo dużymi rynkami pracy są były miasta wojewódzkie - Tarnów i Nowy Sącz, które są miejscem pracy także dla mieszkańców innych powiatów. Dla Krakowa i powiatów sąsiednich – krakowskiego i wielickiego, a także dla powiatu nowosądeckiego charakterystyczne jest zapotrzebowanie na pracowników ds. finansowo-księgowych ze znajomością języków obcych. Znajdują oni pracę w firmach outsourcingowych oraz przedsiębiorstwach kooperujących z partnerami zagranicznymi.

W pozostałych powiatach na sytuację na rynku pracy ma wpływ liczba i wielkość zakładów produkcyjnych oraz dostępność komunikacyjna. W powiatach peryferyjnych obserwuje się wyższy poziom bezrobocia i udział szarej strefy. Trudniej w nich o pracę dla osób z wyższym wykształceniem i w usługach, pracodawcy zwykle oferują niskie wynagrodzenia. Struktura lokalnych rynków pracy to również pochodna podaży pracowników, którą kształtuje liczba i specjalizacja szkół zawodowych i wyższych działających na danym obszarze.

Najwięcej zawodów deficytowych może wystąpić w powiatach: krakowskim, wadowickim, wielickim, nowosądeckim oraz w Krakowie i Nowym Sączu. Najmniejsze niedobory są prognozowane w powiatach: dąbrowskim, gorlickim, proszowickim i tatrzańskim. Powiaty, w których trudno będzie znaleźć pracowników w największej liczbie zawodów, są jednocześnie powiatami o najniższej stopie bezrobocia.

Największej liczby zawodów nadwyżkowych należy się spodziewać w powiatach: gorlickim, dąbrowskim, nowosądeckim i w Krakowie, najmniejszej w proszowickim, nowotarskim i wielickim.

Zdarza się, że **zawody prognozowane w jednych powiatach jako deficytowe, w sąsiednich są oceniane jako nadwyżkowe**. Na przykład w powiecie brzeskim poszukiwani będą geodeci i kartografowie, którzy znajdą się w nadwyżce w sąsiednim powiecie bocheńskim. W powiecie limanowskim pracy mogą szukać terapeuci zajęciowi, których nadmiar jest w prognozowany w powiecie myślenickim. Sytuacja taka może motywować do podejmowania pracy poza powiatem zamieszkania, pod warunkiem istnienia odpowiedniej infrastruktury komunikacyjnej między miejscem zamieszkania a zakładem pracy

Pełne wyniki badania w województwie małopolskim oraz w pozostałych województwach można znaleźć w serwisie internetowym www.barometrzwodow.pl.